SKAMANDER

Centrum Kultury w Połczynie-Zdroju

Dwudniówka XXIX Ogólnopolskiego Turnieju Sztuki Recytatorskiej i Poezji Śpiewanej im. Skamandrytów

29 listopada 2014 r. | Nr 2 (53)

Krótka rozmowa z Bronisławem Wrocławskim: "O tototototo – dobre!"

<u>Jakie są Pana wrażenia z dzisiejszego Turnieju?</u>

Połowiczne, ponieważ nie obejrzeliśmy jeszcze wszystkch prezentacji. Jestem bardzo uradowany tym, że znajduje się taka wielka grup młodych ludzi, którzy chcą jeszcze kultywować piękne tradycje recytacji, czy też "mówienia wierszy". Dziwi mnie dobór repertuaru, który nie wynika z uczucia, z przeczytania jakiegoś wiersza - i zakochania się w nim. Zawsze młodym ludziom radzę: trzeba się w czymś zakochać. Jakby powiedzieć tak: "Oto ja chciałbym to powiedzieć, ale nie umiem tego napisać, a jakiś poeta... Tuwim, Iwaszkiewicz, Lechoń za mnie to napisał. Ja tylko te jego słowa chcę powiedzieć – w pełni i z uczuciem".

Jestem pełen radości i nadziei na następny dzień.

Jak ocenia Pan przygotowanie do konkursu?
Trudno mi powiedzieć, kiedy znamy dopiero połowę wykonawców. Gdyby jutro mnie o to państwo zapytali, to potrafiłbym na to odpowiedzieć. Mam 2-3 faworytów po dzisiejszym dniu, ale nie zdradzę.

Która grupa konkursowa bardziej się Panu podobała?
Nie bardzo rozumiem. Uważam, że wszyscy są tu amatorami. Co to znaczy "profesjonalni"? Ci, którzy trochę częściej występują w konkursach? Amator – znaczy, że ktoś to lubi, kocha, jest amatorem poezji.

Preferuje Pan recytację, czy poezję śpiewaną?
Ja tego bym nie rozgraniczał. Śpiew jest kontynuacją mowy ludzkiej, wiersz jest wyższym stopniem prozy. Czego się nie da powiedzieć prozą, można ująć tylko w wierszach, a czego się nie uda powiedzieć wierszem – to się śpiewa. Kieruje tym uczucie. Uczucie: mój osobisty stosunek do tego, co napisał poeta. Coś dreszcze powoduje na krzyżu - a coś nie.

Co Pan sądzi o organizowaniu tak ważnych wydarzeń w tak małym mieście jak Połczyn-Zdrój?
"Wycieram" się po scenach już 40 lat. To jest potrzebne, a może w tym dzisiejszym zwariowanym, ogłupiałym świecie – coraz potrzebniejsze, żeby ktoś zechciał zaglądać do poezji, bardziej, żeby ktoś zechciał ją jeszcze wobec innych wypowiadać. Jest dla mnie zaszczytem, że mogę uczestniczyć w takim przedsięwzięciu. Powinno być ich dużo więcej. Jeżeli się o tym zapomni, to wrócimy do czasów maczugi, jaskini.

Jestem wdzięczny organizatorom za to, że ciągle próbują wbrew wszystkiemu, wbrew chaosowi świata organizować takie wydarzenia.

Zasłyszane i podejrzane:
(dzień pierwszy)

Pani Alina

Cieszę się, że sztuka recytacji interesuje coraz to młodszych, kolejne pokolenia. Ja też przeszłam przez tradycję recytatorską wiele, wiele lat temu – i bardzo mnie to cieszy, że to wciąż jest żywe, że interesuje młodych ludzi. Nie tylko młodych, zaskoczyło mnie, że są również przedstawiciele dojrzałego pokolenia, też chcą coś opowiadać. I co jest dla mnie ważne, co uważam za ważne w recytacji – to jest to, że poprzez słowa innych poetów, innych pisarzy, trzeba mówić swoje: o sobie, o swoich przeżyciach, swoich doświadczeniach. To jest sposób komunikacji z drugim człowiekiem z widzem – a nie tylko sposób prezentacji siebie. I na takie recytacje bardzo liczę.

Iga z Koszalina – po raz trzeci w Turnieju:

Jest strasznie płaski dźwięk na sali, nie niesie się w ogóle głos – i trzeba się naprawdę dosyć wysilić, żeby być usłyszanym w najdalszych rzędach.

Pan Czesław z Koszalina – po raz czwarty na Turnieju

Nowe miejsce – trzeba się przyzwyczaić. Wydaje się, że będzie dobrze: sala jest większa, sam obiekt jest bardzo interesujący.

Pani Maria - po raz czwarty w Turneju

W nowym miejscu jest nieco inaczej. W sumie – jest przyjemnie, tak ciepło. Troszeczkę z nagłośnieniem nie tak - na tamtej scenie głos sie lepiej roznosił...

Wiktoria – pierwszy raz z Połczynie

Przed występem jestem pełna nadziei – ale jestem przerażona totalnie... Będzie dobrze.

UWAGA!!!
Zdjęcia
<u>niekoniecznie</u>
przedstawiają osoby, z którymi rozmawiano
(ale może się tak zdarzyć...)

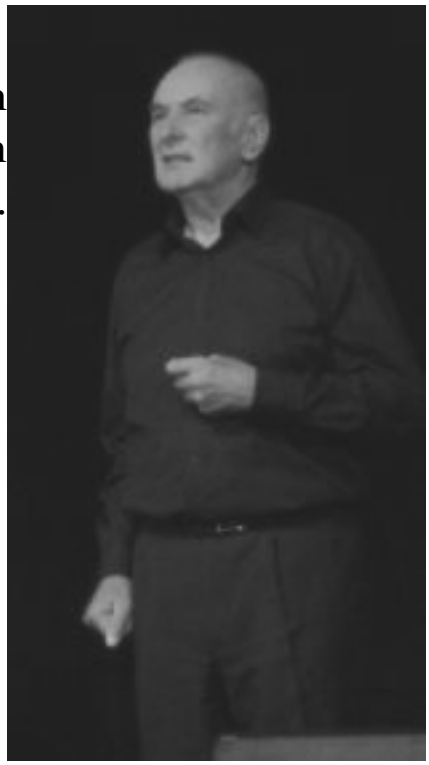

Słonimski i Tuwim mają głos: "W oparach absurdu"

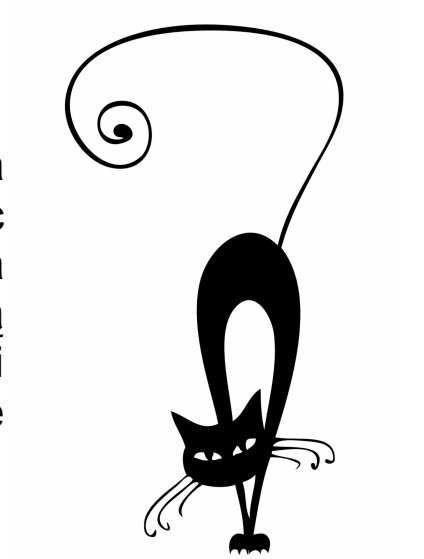

PRZYJACIEL KOTA. Dwutygodnik poświęcony sprawom kotów
Nie dość jest być przyjacielem kota, trzeba jeszcze prenumerować "Przyjaciela Kota" i być nieubłaganym wrogiem każdego psa i przyjaciela psa, gdyż przyjaciele naszych nieprzyjaciół są naszymi wrogami. Nie chcemy, abyście kupowali "kota w worku", dlatego rozsyłamy egzemplarze okazowe bezpłatne.

Fatalny skok
Jadący tramwajem 28–letni Hans Melanchton, przybyły z Bydgoszczy do rodziny, podskoczył nagle z radości tak fatalnie, że złamał daną narzeczonej swej obietnicę i kilka pobliskich obojczyków. Karetka pogotowia odwiozła wagon do remizy, niefortunnego zaś familianta opatrzył lekarz w komentarz.

JEŚLI CI ZGAŚNIE ELEKTRYCZNOŚĆ, ZATELEFONUJ DO MNIE, a wszystko, co należy, zrobię w jak najkrótszym czasie. Mogę przy świetle, ale nikt nie chce.

WAŻNE DLA P. RESTAURATORÓW. Jem marchewkę! Nareszcie ktoś zje to, co się ciągle wyrzuca do zlewu.

JESTEM PEWIEN, że do wczorajszego rachunku z restauracji doliczono mi dwa zera, z których wcale nie korzystałem, a jeśli nawet, to bezwiednie.

UWAGA! Środek na robactwo! Patenty krajowe i zagraniczne. Po wielu bezowocnych wysiłkach udało mi się wreszcie wynaleźć środek na robactwo, który go nie tępi, ale za to przedziwnie uszlachetnia. Zamieniam pchły na robaczki świętojańskie i karaluchy na pszczoły. Waserman, Bielańska 8.

PIES tresowany specjalnie do przyjmowania uroków. Przy słowach "Na psa urok" piesek bierze natychmiast urok na siebie i wychodzi na czterech łapkach. Tamże płaszcze i węże gumowe, maszyny rolnicze i papierosy. Wiadomość sub: "Życzliwy.

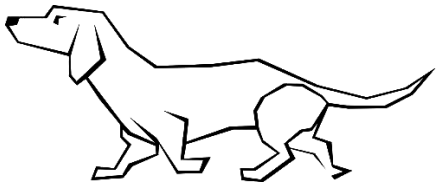

Poszukuję człowieka z dobrą dykcją, który wymawia wyraźnie literę "r" i "e" dla wspólnej deklamacji. Obowiązek polegać będzie na wymawianiu za mnie liter w odpowiednich momentach zarówno na występach, jak i prywatnie. Pożądana szybkość orientacji, mały wzrost. Koszykowa 28, Wilczur.

Fryzjer damski "Emilio"
czesze wszędzie

Gaszę pożary
nawet największych fabryk i zakładów, bez przyrządów i pomocy. Uprzedzać na dwie i pół godziny przed pożarem. Krucza 2, u inż. Tokaczewskiego dla Zygmunta.

Biusty! Każda pani może mieć ładny biust sławnych ludzi – gips albo terakota. Widok 7. J.Kullało.

Relaks nieco mniej błyskawiczny (niż wczoraj)

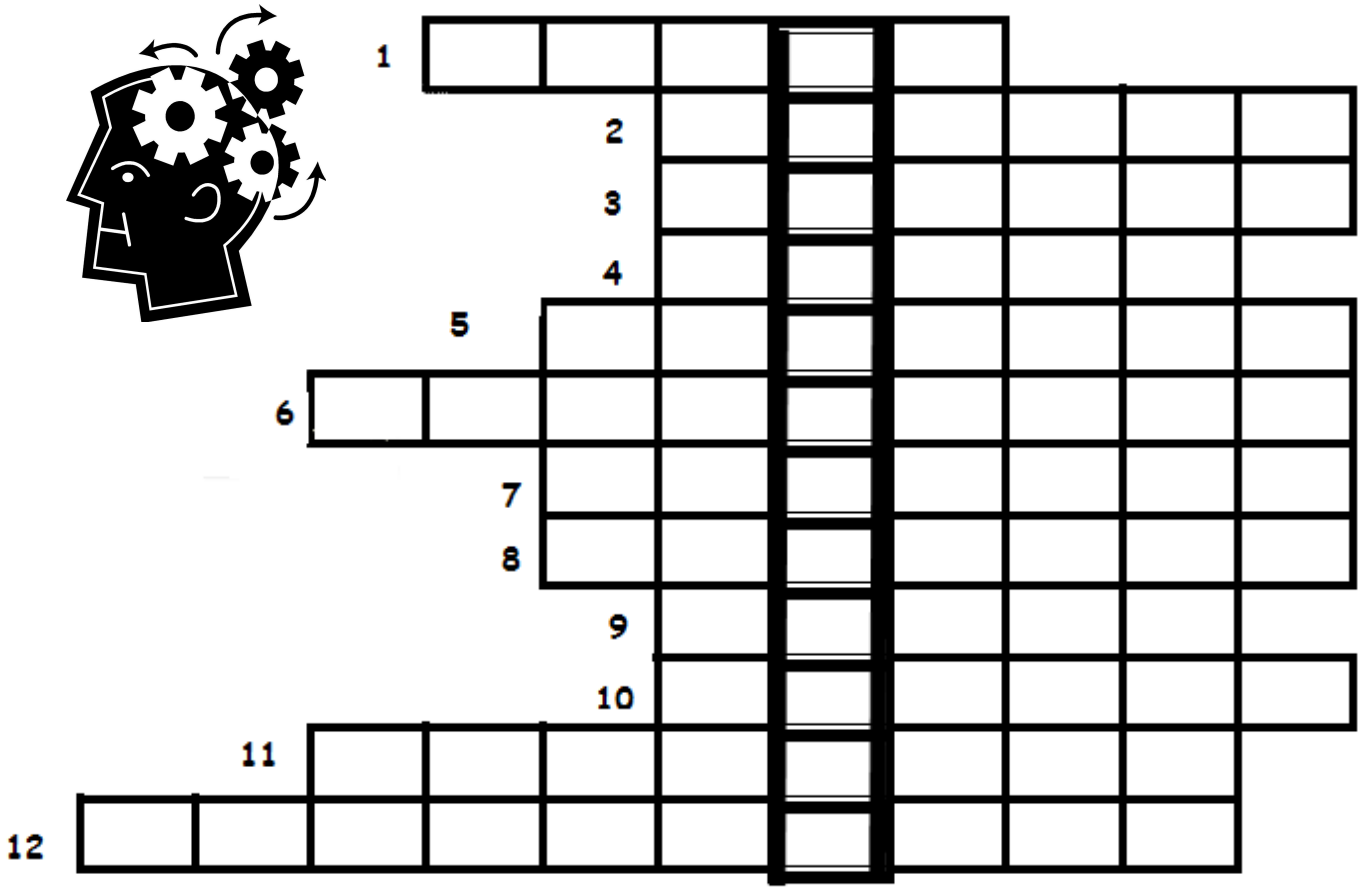

Wystarczy wypełnić diagram – i w zaznaczonej kolumnie pojawi się aktualne hasło. Powodzenia!
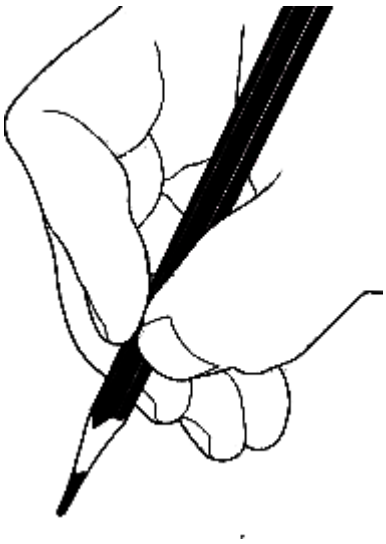
1. Tuwim wielkim ... był
2. Imię Tuwima
3. ... polskie
4. Jeden z nich – w polu wiał
5. Zosia ...
6. Tytuł jednego z wierszy wydrukowanych we wczorajszym numerze "Skamandra"
7. Wiersz o panu Hilarym
8. Była nią np. Ewa
9. ... Płaksin
10. Ptasie (nie "radio")
11. ... z pieca spadło
12. Stoi na stacji